

Sygn. akt I ACa 220/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2021.

**Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny**

**w składzie:**

**SSA Krzysztof Górski**

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2021, na posiedzeniu niejawnym, w Szczecinie,

**sprawy z powództwa W. R.**

**przeciwko G. R.**

**o zapłatę**

**na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 18 stycznia 2021, sygn. akt I C 1696/16**

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.700 zł (dwóch tysięcy siedmiuset złotych) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym, oddalając wniosek powoda o zasądzenie ustawowych odsetek za opóźnienie.**

**- Krzysztof Górski –**

Sygn. akt I ACa 220/21

## UZASADNIENIE

1. Powód W. R. w pozwie wniesionym do Sądu Okręgowego w Szczecinie w dniu 16 grudnia 2016 r. (k. 2-27) działając przez pełnomocnika wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej G. R. kwoty 108 562 zł tytułem zachowku po zmarłym ojcu A. R., wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 września 2016 roku do dnia zapłaty, oraz o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz 17 zł opłaty od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu powód podniósł, że w dniu (...) r. zmarł jego ojciec A. R., były mąż pozwanej G. R.. Spadek nim nabyła w całości pozwana na podstawie testamentu. W skład spadku wchodzi nieruchomość położona w S. przy ulicy (...) o wartości 434 250 zł. Powód nie został wydziedziczony, nie zrzekł się dziedziczenia, nie został uznany za niegodnego i nie odrzucił spadku. W przypadku dziedziczenia ustawowego do spadku powołani byliby w udziałach do 1/2 każdy powód oraz drugi syn A. R.. W związku z tym, że powód nie otrzymał należnego mu zachowku, dochodzi pozwem należnej mu z tego tytułu kwoty w wysokości 108 562 zł, stanowiącej 1/2 udziały który przypadłby mu w razie dziedziczenia ustawowego, a zatem 1/4 z 434 250 zł.

2. W odpowiedzi na pozew z dnia 15 maja 2017 roku (k.49-54) pozwana G. R. wskazała, że co do zasady nie neguje roszczenia powoda, ale kwestionuje wysokość dochodzonej kwoty. Pozwana podniosła, że wartość nieruchomości może nie odpowiadać rzeczywistości. Wskazała również, że wyliczona przez powoda kwota zachowku nie uwzględnia długów spadkowych z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości, podatku od nieruchomości i niespłaconych kredytów w Banku (...). W piśmie z dnia 19 października 2017 r. (k. 94-96) pozwana wyraziła zgodę na przyjęcie za miarodajną wycenę nieruchomości przy ulicy (...) na kwotę 434 250 zł. Wobec zmiany stanowiska pozwanej, powód

w piśmie z dnia 27 listopada 2017 r. cofnął wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości (k. 104-105).

3. Wyrokiem z dnia 18 stycznia 2021 r., sygn. akt I C 1696/16 Sąd Okręgowy w Szczecinie (k. 393) w pkt I zasądził od pozwanej na rzecz powoda 90 272,18 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 października 2016 r., w pkt II oddalił powództwo w pozostałej części i w pkt III zasądził od pozwanej na rzecz powoda 8 081,29 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

4. Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych. Spadkodawca A. R. miał dwóch synów: powoda W. R. z pierwszego małżeństwa, oraz A. R. z małżeństwa z pozwaną G. R., zawartego w dniu 14 grudnia 1984 r. i rozwiązanego przez rozwód z dniem 5 maja 1997 roku na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 11 kwietnia 1997 roku.

Spadek po spadkodawcy A. R. nabyła wprost w całości na podstawie testamentu notarialnego z dnia 2 lipca 1987 roku pozwana G. R.. W skład spadku wchodzi prawo użytkowania wieczystego nieruchomości składającej się z działek gruntu nr (...), zabudowanej budynkiem usługowo -mieszkalnym oraz wiatami, położonej w S. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą nr (...). Prawo to przypadło spadkodawcy na podstawie umowy o podział majątku wspólnego zawartej z pierwszą żoną, a następnie weszło do majątku wspólnego spadkodawcy i pozwanej wskutek umowy o rozszerzeniu ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej.

Postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2013 r., sygn. akt II Ns 753/09 Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie dokonał podziału majątku spadkodawcy i pozwanej w ten sposób, że pozwanej przyznał spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego położonego w W. przy ulicy (...) wraz z wkładem mieszkaniowym oraz ruchomości, a na rzecz spadkodawcy przyznał wieczyste użytkowanie nieruchomości położonej w S. przy ulicy (...). Tytułem wyrównania udziałów w majątku wspólnym i rozliczenia nakładów Sąd Rejonowy zasądził od spadkodawcy na rzecz pozwanej kwotę 4 916,65 zł. Apelacje od postanowienia wniosły obie strony, ale żadna z nich nie dotyczyła sposobu podziału. Apelacja spadkodawcy została odrzucona, natomiast na skutek apelacji pozwanej Sąd Okręgowy w Szczecinie wydał postanowienie z dnia 21 stycznia 2015r., w którym zmienił orzeczenie Sądu Rejonowego w ten sposób, że ustalił inną wartość spółdzielczego prawa do lokalu oraz prawa użytkowania wieczystego nieruchomości i tytułem wyrównania udziałów w majątku wspólnym oraz rozliczenia nakładów zasądził od spadkodawcy A. R. na rzecz pozwanej kwotę 40 713,63 zł. Wartość prawa użytkowania wieczystego nieruchomości przy ulicy (...) w S. została ustalona w toku postępowania o podział majątku na podstawie opinii biegłego sądowego na kwotę 434 250 zł.

Gmina Miasto S. domagała się od spadkodawcy zapłaty 50 809,12 zł z tytułu opłat za wieczyste użytkowanie nieruchomości przy ulicy (...) w S. za okres od 1999 roku do 2009 roku. Wyrokiem z dnia 31 października 2012 roku, sygn. akt I C 684/12 (poprzednio I Nc 604/10) Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie Wydział I Cywilny zasądził od A. R. na rzecz Gminy Miasto S. kwotę 10.955,56 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 2.064 zł od 1 kwietnia 2007r., od kwoty 4.445 zł od dnia 1 kwietnia 2008r. oraz od kwoty 4.445 zł od dnia 1 kwietnia 2009r. Sąd Rejonowy uwzględniając zarzut przedawnienia oddalił roszczenie o zapłatę opłat za użytkowanie wieczyste za okres od 1999 roku do 2006r. włącznie. Kwota zasądzona wyrokiem obejmuje opłaty za użytkowanie wieczyste należne za okres od 2007r. do 2009r. ale tylko w wysokości 50%. Sąd Rejonowy uznał, że skoro spadkodawca A. R. jest współużytkownikiem wieczystym w udziale do 1/2 części, to powinna obciążać go opłata w wysokości proporcjonalnej do jego udziału w prawie. Wyrokiem z dnia 21 sierpnia 2014 r., I C 229/14 Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie oddalił żądanie powoda o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego – nakazu zapłaty wydanego w sprawie I Nc 604/10, i zasądził od niego na rzecz Gminy Miasto S. 3 600 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania. Przyczyną oddalenia powództwa było przywrócenie spadkodawcy terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty i utrata mocy przez ten nakaz wskutek wniesienia sprzeciwu.

W dniu 16 marca 2015 roku spadkodawca zawarł z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. umowę pożyczki gotówkowej nr (...) na kwotę 43 575 zł w celu spłaty swojego zobowiązania względem pozwanej, wynikającego z postanowienia Sądu

Okręgowego w Szczecinie z dnia 21 stycznia 2015 roku, wydanego w sprawie o podział majątku. Pozwana otrzymała od spadkodawcy całą przyznaną na jej rzecz kwotę.

Po śmierci A. R. pozwana zleciła uporządkowanie terenu wokół budynku na nieruchomości przy ul. (...) w S. i wywiezienie składowanych na niej pozostałości po prowadzonym dawniej warsztacie, w tym starych sprzętów, narzędzi, maszyn i odpadów. Koszty zleconych robót wyniosły 6 575 zł.

Relacje powoda z ojcem układały się bardzo dobrze. Powód i spadkodawca odwiedzali się w swoich domach, spędzali razem święta i inne uroczystości rodzinne. Choć spadkodawca mimo choroby stał się być samodzielny, powód wraz z rodziną pomagali mu w razie potrzeby.

W chwili otwarcia spadku spadkodawca posiadał następujące zobowiązania:

- 1) z tytułu podatku od nieruchomości przy ul. (...) w S. za lata 2010-2012: 3 251,66 zł należności głównej i 467 zł odsetek,
- 2) z tytułu opłat za użytkowanie wieczyste nieruchomości przy ul. (...) w S. za lata 2013-2016: 25 465,25 zł należności głównej i 4 368,43 zł odsetek,
- 3) z tytułu kosztów procesu zasadzonych w sprawie I C 229/14: 769,06 zł
- 4) z tytułu zaciągniętych kredytów i pożyczek: 40 699,18 zł, w tym:
  - 1) z umowy nr (...) – 34 472 zł,
  - 2) z umowy nr (...) – 1 728,47 zł,
  - 3) z umowy nr (...) – 3 102,23 zł,
  - 4) z umowy nr (...) – 1 396,29 zł.

Pismem z dnia 13 września 2016 r., doręczonym pozwanej w dniu 30 września 2016 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty, w terminie 7 dni od otrzymania wezwania, kwoty 108 562 zł z tytułu należnego zachowku. Pozwana w odpowiedzi na to wezwanie nie zakwestionowała roszczenia powoda co do zasady. Podniosła natomiast, że konieczne jest ustalenie aktualnej wartości nieruchomości i wysokości długów spadkowych. Pozwana nie zapłaciła powodowi do tej pory żadnej kwoty z powyższego tytułu.

5. Analizując tak ustalony stan faktyczny, Sąd Okręgowy stwierdził że między stronami było bezsporne iż:

- 1) powodowi przy dziedziczeniu ustawowym przypadłby udział w spadku wynoszący 1/2,
- 2) należny powodowi zachówek wynosi połowę wartości udziału w spadku,
- 3) pozwana nabyła spadek wprost i w całości na podstawie testamentu,
- 4) w skład spadku wchodzi prawo użytkowania wieczystego nieruchomości zabudowanej budynkiem usługowo-mieszkalnym i wiatami, którego wartość wynosi 434 250 zł.

Kwestią sporną były zaś zobowiązania spadkodawcy, pomniejszające aktywa spadkowe. Pozwana podniosła także, że powód nie opiekował się spadkodawcą, co powinno skutkować obniżeniem zachowku.

Ustaień w zakresie długów spadkowych Sąd Okręgowy dokonał na podstawie załączonych do pozwu dokumentów i informacji uzyskanych od Banku (...) S.A. oraz Gminy Miasto S.. Sąd Okręgowy uwzględnił przy tym tylko te zobowiązania, które w chwili otwarcia spadku nie były przedawnione. Za okres, kiedy spadkodawca i pozwana pozostawali współużytkownikami wieczystymi nieruchomości, Sąd Okręgowy zaliczył do długów spadkowych opłaty

odpowiadające udziałowi spadkodawcy w prawie użytkowania wieczystego (1/2); za okres po uzyskaniu przez spadkodawcę tego prawa w całości, do długów spadkowych Sąd Okręgowy zaliczył opłaty w pełnej wysokości. Sąd Okręgowy przyjął, że spadkodawca stał się wyłącznym użytkownikiem wieczystym nieruchomości z chwilą uprawomocnienia postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 22 kwietnia 2013 r., sygn. akt II Ns 753/09, a to dlatego że żadna ze stron nie zaskarżyła tego postanowienia w zakresie dotyczącym sposobu podziału. Postanowienie w tym zakresie uprawomocniło się w dniu 15 czerwca 2013 r. i z tą chwilą spadkodawca stał się wyłącznym użytkownikiem wieczystym nieruchomości. Sąd Okręgowy uznał, że wpis prawa na w księdze wieczystej nie miał w tym przypadku konstytutywnego charakteru, gdyż zgodnie z art. 27 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami wpisu w księdze wieczystej wymaga oddanie nieruchomości gruntowej w użytkowanie wieczyste i przeniesienie tego prawa w drodze umowy, a w niniejszej sprawie podstawą przejścia prawa było prawomocne orzeczenie sądu.

Wysokość zaległych opłat za wieczyste użytkowanie na dzień otwarcia spadku Sąd Okręgowy ustalił na podstawie informacji uzyskanych od Gminy Miasto S.. Z pisma z dnia 29 czerwca 2017 r. (k.75) i pisma z 16 października 2018 r. (k. 273) wynika, że zaległe opłaty na dzień (...) r. wynosiły 53 344,08 zł (6 x 8 890,68 zł) i obejmowały okres sześciu lat od 2010 roku do 2015 roku włącznie. Łącznie z odsetkami wyliczonymi na dzień (...) r., zadłużenie z tytułu opłat stanowiło kwotę 73 624,60 zł. Z ww. pism i wyroku wydanego w sprawie I C 684/12 oraz jego uzasadnienia wynika, że opłaty za wcześniejszy okres również nie zostały uregulowane, ale powództwo o ich zapłatę wniesione przeciwko spadkodawcy zostało oddalone z uwagi na podniesiony przez niego zarzut przedawnienia. Okresu przed 2007 r. nie można zatem brać pod uwagę przy ustalaniu wysokości długów spadkowych. W ocenie Sądu Okręgowego nie można również uwzględnić na potrzeby określenia wysokości zachowku opłat za lata 2010 – 2012 (8.890,68 zł x 3) i odsetek od tych opłat, gdyż w chwili śmierci spadkodawcy były one również przedawnione. Termin przedawnienia opłat za użytkowanie wieczyste wynosił trzy lata, a zatem dla opłat za ww. okres upłynął przed śmiercią spadkodawcy. Gmina Miasto S. nie wskazała na wszczęcie postępowań sądowych o zapłatę opłat za lata 2010-2012, więc bieg przedawnienia roszczenia o zapłatę tych opłat nie został przerwany.

Jeśli chodzi o opłatę za 2013 rok, to Sąd Okręgowy uwzględnił że do dnia 14 czerwca 2013 r. spadkodawca i pozwana byli współużytkownikami wieczystymi w częściach ułamkowych, a od 15 czerwca 2013r. spadkodawcy przysługiwało całe prawo. Do dnia 14 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy przyjął więc przypadającą na spadkodawcę połowę opłaty, a za pozostały okres roku 2013 całą opłatę obliczoną proporcjonalnie do tego okresu. Kwota całej opłaty za 2013 rok wynosiła 8 890,68 zł, co w przeliczeniu na jeden dzień daje 24,35 zł. Opłata do dnia 14 czerwca 2013 r. (165 dni) wynosiła zatem 4 020,68 zł (po 2 010,34 zł na spadkodawcę i pozwaną), a od dnia 15 czerwca 2013 r. (200 dni) 4 870 zł. W sumie za 2013 r. obciążała spadkodawcę kwota 6 880,34 zł. (2 010,34 zł + 4 870 zł). Odsetki ustawowe za opóźnienie od tej kwoty, naliczone od dnia 1 kwietnia 2013 r. do dnia 2 lutego 2016r. wynoszą 2 148,93 zł. Zobowiązanie spadkodawcy z tytułu opłaty za 2013r. wraz odsetkami Sąd Okręgowy oszacował łącznie na 9 029,27 zł. (6 880,34 zł + 2 148,93 zł).

Opłata za 2014r. wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 1 kwietnia 2014 r. do dnia 2 lutego 2016 r. zgodnie z ustaleniami Sądu Okręgowego wynosi 10.518,04 zł (8 890,68 zł + 1 627,36 zł.), a opłata za 2015 r. wraz z odsetkami wynosi 9 482,82 zł (8 890,68 zł + 592,14 zł).

Przy ustalaniu wysokości zobowiązania spadkodawcy Sąd Okręgowy uwzględnił również część opłaty przypadającej na spadkodawcę za 2016r. W piśmie Gminy opłata ta nie została wymieniona, gdyż pytanie Sądu dotyczyło opłat zaległych, a ta w dacie śmierci spadkodawcy zaległa jeszcze nie była - zgodnie z art. 71 ust. 4 ustawy o gospodarce nieruchomościami, opłaty roczne wnosi się przez cały okres użytkowania wieczystego w terminie do dnia 31 marca każdego roku, z góry za dany rok. Obliczenie części opłaty obciążającej spadkodawcę za 2016 rok przedstawia się analogicznie jak w przypadku opłaty za 2013 rok. Za 2016r. należna opłata wynosiła 8 890,68 zł. Spadkodawca był użytkownikiem wieczystym przez 31 dni stycznia i 2 dni lutego, czyli w sumie przez 33 dni, co przy kwocie 24,35 zł za jeden dzień stanowi kwotę 803,55 zł (33 dni x 24,35 zł).

Do należności z tytułu opłat za wieczyste użytkowanie i odsetek Sąd Okręgowy doliczył kwotę 769,06 zł wskazaną w piśmie Gminy z dnia 29 czerwca 2017r. (k.75), która stanowi niezapłaconą do dnia śmierci spadkodawcy część zasądzonej od niego wyrokiem z dnia 21 sierpnia 2014r. (k.344) kwoty 3.600 zł z tytułu kosztów procesu.

Należności z tytułu opłat za wieczyste użytkowanie wraz z odsetkami i kosztami procesu, które należy zaliczyć do długów spadkowych wynoszą zatem według obliczeń Sądu Okręgowego w sumie 30 602,74 zł. Sąd Okręgowy zauważył, że pozwana przedłożyła zaświadczenie Prezydenta Miasta S. z 9 października 2018r. (k.267), z którego wynika wyższa kwota zaległych opłat. Zaświadczenie to obejmuje jednak opłaty za lata 1999-2015, a więc także opłaty przedawnione, jak również części opłat przypadające na pozwaną, a nie na spadkodawcę. Nie może być więc miarodajne dla określenia wysokości zobowiązania spadkodawcy.

Odnosnie do podatku od nieruchomości Sąd Okręgowy na podstawie pism Gminy Miasto S. z dnia 30 czerwca 2017r.(k.77), 18 października 2018r.(k.274) i 19 listopada 2019r. (k.336,337) ustalił, że nieprzedawniona należność z tytułu podatku obejmuje lata 2010-2012 i wraz z odsetkami wynosi 3 718,66 zł (3 251,66 zł + 467 zł). W tym okresie spadkodawca i pozwana byli jako współużytkownicy wieczysti solidarnie zobowiązani do zapłaty tej kwoty, dlatego do długu spadkowego na potrzeby obliczenia zachowku należało przyjąć połowę tej kwoty: 1 859,33 zł. Sąd Okręgowy stwierdził, że przedłożone przez pozwaną zaświadczenie o dokonanych przez nią wpłatach na podatek z dnia 9 października 2018r. (k.266) nie przeczy okolicznościom wynikającym z ww. pism Gminy. Z zaświadczenia wynika, że pozwana dokonała w dniu 18 lica 2018r. wpłaty w kwocie 6.734,26 zł na podatek od nieruchomości, która pokryła z nadwyżką wskazane w tabeli zaległości za lata 2010-2012 oraz za rok 2008. Podatek za 2008 ustalony był inną decyzją niż podatek za lata 2009-2012 i na podstawie pism Gminy wnosić należy, że nie został wskazany w odpowiedzi na pytanie Sądu z powodu przedawnienia.

Wysokość zobowiązania spadkodawcy z tytułu zaciągniętych kredytów i pożyczek Sąd Okręgowy ustalił na podstawie pisma (...) Bank (...) S.A. z dnia 17 lipca 2017r. (k.82), pisma z dnia 18 października 2018r. (k.270), informacji z BIK (k.263-265) oraz umów pożyczek. Sąd Okręgowy nie uwzględnił kwoty 726,93 zł podanej pierwotnie w piśmie Banku z 17 lipca 2018r., gdyż z kolejnego pisma Banku z dnia 18 października 2018r. wynika, że należność ta została umorzona.

Sąd Okręgowy nie uznał za dług spadkowy w rozumieniu art. 922 k.c. nakładów poniesionych na nieruchomość przez pozwaną po śmierci spadkodawcy. Dla określenia wartości nieruchomości na potrzeby ustalenia zachowku przyjmuje się jej stan z chwili otwarcia spadku. Składowanie na nieruchomości odpadów pozostałych najprawdopodobniej po funkcjonującym wcześniej warsztacie, jak również stan zagospodarowania terenu wokół zabudowań powinny być więc uwzględniane przy określaniu wartości nieruchomości, ale ich wpływu na tę wartość nie sposób stwierdzić, ponieważ strony zgodnie przyjęły za wartość nieruchomości kwotę wskazaną w pozwie, a wynikającą z opinii biegłego wydanej w sprawie o podział majątku.

Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę ustnych ustaleń, które zgodnie z twierdzeniami pozwanej miała ona poczynić ze spadkodawcą. Strony miały postanowić, że pozwana będzie regulować należności za lokal w W., a spadkodawcę obciążać będą należności za nieruchomość w S.. Sąd Okręgowy uznał jednak że wszystkie nakłady na majątek wspólny czynione przez pozwaną i spadkodawcę do czasu zamknięcia rozprawy w sprawie o podział majątku byłych małżonków powinny być i zostały rozliczone w sprawie II Ns 753/09 (II Ca 1176/13) (k. 108-163).

Reasumując powyższe obliczenia, Sąd Okręgowy stwierdził że łączna kwota długów spadkowych wynosi 73 161,25 zł (30 602,74 zł + 1 859,33 zł + 40 699,18 zł). Po odjęciu tej kwoty od wartości nieruchomości przy ulicy (...) w S. (434 250 zł), substrat zachowku wyniósł 361 088,75 zł. Kwotę zachowku Sąd Okręgowy ustalił zatem na kwotę 90 272,18 zł (1/2 z 1/2 udziału, którzy przypadłby powodowi w razie dziedziczenia ustawowego). Kwotę tę Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda od pozwanej, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 października 2016 r., tj. od dnia upływu 7-dniowego terminu na zapłatę wyznaczonego pismem powoda z dnia 13 września 2016 r. (k. 10), doręczonego pozwanej w dniu 30 września 2016 r. (k. 13, 14). Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do obniżenia kwoty zachowku ze względu na podnoszone przez pozwaną okoliczności dotyczące relacji powoda i spadkodawcy, gdyż z zeznań świadków zawnioskowanych przez powoda (B. R., Ł. R. i C. R.) wynika, że relacje między powodem a spadkodawcą układały

się bardzo dobrze. Zeznania tych świadków są zgodne, korespondują z załączoną do akt dokumentacją fotograficzną i dlatego Sąd Okręgowy dał im wiarę.

6. Koszty postępowania Sąd Okręgowy stosunkowo rozdzielił na podstawie art. 100 zdanie 1. k.p.c., przyjmując, że powód wygrał sprawę w 83%, a pozwana w 17%. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do odstąpienia od obciążania pozwanej kosztami procesu, gdyż nie zachodzą w sprawie żadne szczególne okoliczności, które by to uzasadniały. Z oświadczenia majątkowego pozwanej wynika, że poza lokalem w W., w którym zaspokaja swoje potrzeby mieszkaniowe wraz z rodziną, nadal jest ona użytkownikiem wieczystym nieruchomości przy ulicy (...) w S., a także uzyskuje stałe dochody w wysokości 3 958 zł miesięcznie. Pozwana nie ma nikogo na utrzymaniu. Pomaga finansowo swojej dorosłej, chorej na nowotwór córce ale ta okoliczność wobec posiadanego przez pozwaną majątku i wysokości stałych miesięcznych dochodów nie może uzasadniać zwolnienia jej z obowiązku zwrotu kosztów powodowi. Od wniesienia pozwu w niniejszej sprawie do czasu wyrokowania upłynął zdaniem Sądu Okręgowego czas na tyle długi, by pozwana mogła przygotować się finansowo do zapłaty.

7. Apelacją wniesioną w dniu 22 marca 2021 r. (k. 414-421) pozwana zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w części, tj. co do punktu I w zakresie przewyższającym kwotę 60 000 zł, to jest co do kwoty 30 272,18 zł, a także w zakresie nakazania zapłaty odsetek od zasądzonego zachowku od dnia 8 października 2016 r., oraz co do punktu III w zakresie zasądzenia od pozwanej kosztów na rzecz powoda w wysokości 8.081,29 zł. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, to jest art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a) wadliwą ocenę zgromadzonego materiału dowodowego i uznanie, że wysokość zobowiązań A. R. wchodzących do spadku po stronie pasywów z tytułu użytkowania wieczystego i podatku od nieruchomości została dostatecznie wyjaśniona pismami nadesłanymi z Urzędu Miejskiego w S. i aktami sprawy o sygnaturze I C 684/12,

b) wadliwą ocenę zgromadzonego materiału dowodowego i uznanie, że dla rozstrzygnięcia sprawy nie ma znaczenia umowa pomiędzy A. R. a pozwaną odnośnie ponoszenia kosztów i nakładów na nieruchomości w S. i W. oraz utrzymania syna, a w konsekwencji niezaliczenia do długów obciążających spadek całości należności z tytułu użytkowania wieczystego i podatku od nieruchomości za okres do podziału majątku małżeńskiego pomiędzy A. R. a pozwaną,

c) brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie wadliwej jego oceny i uznanie, że pozwana nie znajduje się w trudnej sytuacji finansowej i życiowej uzasadniającej nieobciążanie jej kosztami procesu oraz przyjęcie, że jej sytuacja pozwala na poniesienie tych kosztów bez uszczerbku dla jej rodziny, a co za tym idzie obciążenia jej kosztami procesu, w tym zastępstwa procesowego, a tym samym niezastosowanie przepisu art. 102 kpc i art 5 kc.,

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest przepisu art. 481 § 1 kc w związku z art. 455 kc poprzez ustalenie daty początkowej odsetek na 8 października 2016r. podczas gdy wysokość zachowku była sporna z uwagi na długi A. R. obciążających masę spadkową.

Pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zakresie przewyższającym kwotę 60 000 zł oraz nieobciążanie jej kosztami procesu, w tym zastępstwa procesowego, a także o zasądzenie odsetek od należnego zachowku od dnia wyrokowania. Z ostrożności procesowej, w razie oddalenia apelacji pozwana wniosła o odstąpienie na podstawie art. 102 k.p.c. od obciążania jej kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego. Pozwana wniosła również o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a także o zwolnienie jej od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości, w tym opłaty od apelacji.

8. Uzasadniając zarzut ad. 1 lit. a i b, pozwana zakwestionowała wysokość będących długami spadkowymi należności względem Gminy Miasto S. z tytułu wieczystego użytkowania i podatku od nieruchomości. Zarzuciła Sądowi Okręgowemu pominięcie faktu, że w chwili uprawomocnienia postanowienia Sądu Rejonowego w sprawie o podział

majątku, tj. w dniu 15 czerwca 2013 r. pozwana od wielu lat mieszkała w W. i zgodnie z ustaleniami jej i spadkodawcy opłacała wszelkie należności dotyczące mieszkania w W. i utrzymywała wspólnego syna, w zamian za co spadkodawca opłacać miał wszelkie należności związane z nieruchomością w S.. Zdaniem pozwanej należności z tytułu wieczystego użytkowania za okres do podziału majątku powinny w całości obciążać spadkodawcę i tym samym wchodzić w skład masy spadkowej po stronie pasywów. Nadto, w ocenie pozwanej informacje przekazywane przez Urząd Miasta S. odnośnie wysokości należności z tytułu użytkowania wieczystego i podatku od nieruchomości są niewiarygodne. Pozwana zwracała wielokrotnie uwagę na rozbieżności w pismach Urzędu, na których Sąd Okręgowy oparł się wydając zaskarżony wyrok. Dotyczy to w szczególności pisma z dnia 29 maja 2017r. znak (...) (k. 56), pisma z dnia 16 października 2018 (k. 273) oraz pisma Urzędu kierowanych do pozwanej, przedstawionych przez nią w toku postępowania.

W uzasadnieniu zarzutu ad. 1 lit. c pozwana wskazała, że obciążenie jej kosztami sądowymi stanowi dla jej rodziny ciężar ponad miarę. Przyznała że jest użytkownikiem wieczystym nieruchomości w S., ale z uwagi na brak odbiorów technicznych i zły stan budynku trudno jest znaleźć na niego nabywcę. Podniosła że wbrew ustaleniom Sądu Okręgowego na jej utrzymaniu faktycznie pozostaje jej wnuczka. Pozwana prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z chorą na nowotwór córką. Jej córka otrzymuje rentę, która nie wystarcza nawet na podstawowe wydatki; wnuczka nie ma zaś żadnych dochodów. Wobec śmierci ojca wnuczki i braku renty po nim, obowiązek alimentacyjny wobec wnuczki spoczywa na pozwanej.

9. Odnosząc się do zarzutu ad. 2, pozwana argumentowała że według utrwalonej linii orzeczniczej gdy wysokość roszczenia z tytułu zachowku jest sporna, wezwanie do zapłaty przewidziane w art. 455 k.c. nie jest wystarczające dla określenia daty początkowej odsetek. Ustalenie początkowej daty płatności odsetek winno być, zdaniem pozwanej, popartym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2016 r., sygn. akt VI ACa 1384/15 określone indywidualnie i uzależnione od wszystkich okoliczności faktycznych konkretnej sprawy. Pozwana podkreśliła, że w niniejszej sprawie ustalenie wysokości zachowku wymagało przeprowadzenia skomplikowanego i długotrwałego postępowania dowodowego, a Sąd Okręgowy określił wysokość zachowku na kwotę niższą niż żądana.

10. W złożonej dnia 24 maja 2021 r. odpowiedzi na apelację (k. 437-439) powód działając przez pełnomocnika wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty. W uzasadnieniu podniósł, że zaległości powstałe na nieruchomości przy ul. (...) w S. za okres do dnia 14 czerwca 2013 roku nie mogą w całości stanowić długu spadkodawcy, albowiem do tej daty pozwana była współwłaścicielką przedmiotowej nieruchomości i o długach ją obciążających wiedziała. Zaprzeczył, by spadkodawca i pozwana czynili ustalenia co do zasad ponoszenia opłat za nieruchomość w S.. Zdaniem powoda fakt zawarcia porozumienia został wykreowany wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania. Pozwana w żaden sposób nie udowodniła istnienia porozumienia. Prawidłowe jest w ocenie powoda rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek, albowiem pozwana pozostawała w opóźnieniu z zapłatą zachowku w dacie ustalonej przez Sąd Okręgowy. Powód podniósł, że ocena sądu co do zastosowania art. 102 k.p.c. ma charakter dyskrecjonalny, co oznacza że zakwestionowanie rozstrzygnięcia w tym przedmiocie jest możliwe tylko gdy narusza ono rażąco poczucie sprawiedliwości. W niniejszej sprawie zdaniem powoda takie rażące naruszenie nie występuje.

11. Po rozpoznaniu sprawy i ocenie całokształtu materiału procesowego Sąd Apelacyjny uznaje, że Sąd Okręgowy dokonał w niniejszej sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie istotnym dla jej rozstrzygnięcia. Ustalenia te Sąd pierwszej instancji poparł wnikliwą analizą zebranych dowodów, a ich ocena odpowiada zasadom logiki i obejmuje wszystkie okoliczności sprawy. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd dokładnie określił dowody, na których się oparł, wyjaśnił podstawę prawną wyroku i przytoczył w tym zakresie przepisy prawa. Ustalenia te Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne, czyniąc integralną częścią swojego stanowiska (art. 387 §2<sup>1</sup> pkt. 1) k.p.c.)

12. Nie budzi też wątpliwości i nie wymaga uzupełnienia dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena prawna dochodzonego roszczenia w kontekście przedstawionej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Dokonawszy prawidłowej kwalifikacji żądania, wywiódł Sąd zasadne wnioski prawne, a sposób rozumowania prowadzący do

nich i przyjęty w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku został umotywowany adekwatnie do występujących w sporze problemów prawnych. Sąd Apelacyjny stosownie do treści art. art. 387 §2<sup>1</sup> pkt. 2) k.p.c.) czyni elementem uzasadnienia własnego rozstrzygnięcia także i tą część argumentacji zaskarżonego orzeczenia .

13. Odnosząc się do zarzutów apelacyjnych w pierwszej kolejności rozważyć należy zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. Norma ta formułuje zasadniczą podstawę prawną, określającą kompetencje Sądu w zakresie oceny materiału procesowego. Zgodnie z jej brzmieniem sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Wynikający z art. 233 § 1 k.p.c. wzorzec tzw. swobodnej oceny dowodu przyznaje sądowi kompetencję, która (co do zasady) nie jest ograniczana przez normy prawne, ustalające formalną hierarchię środków dowodowych (jak jest to w przypadku systemu opartego o zasadę legalnej oceny). Sąd przyznaje zatem dowodowi walor wiarygodności i mocy dowodowej (względnie odmawia ich przyznania przyznania) w oparciu o własne przekonanie, powzięte (co do zasady) po bezpośrednim zetknięciu się ze źródłem dowodowym i po poznaniu całokształtu materiału dowodowego przedstawionego pod osąd. W nauce i orzecznictwie nie jest budzi wątpliwości to, że prawidłowe wykonanie tej kompetencji wymaga porównania wniosków wynikających z poszczególnych dowodów przy uwzględnieniu zasad logiki i doświadczenia życiowego. Ocena wiarygodności zatem stanowi wypadkową wniosków wyprowadzonych w efekcie bezpośredniego udziału w procesie przeprowadzania dowodu (a więc spostrzeżeń dokonywanych np. w trakcie przesłuchania świadka lub oględzin) oraz w następstwie dokonywanego przy uwzględnieniu zasad logiki i doświadczenia życiowego porównywania wyników uzyskanych w następstwie przeprowadzenia poszczególnych dowodów (a zatem treści zeznań świadków, analizy dokumentu, wyników oględzin, itp.). zasady oceny dowodów kierunkują proces badania prawdziwości twierdzeń stron o faktach uznanych przez sąd za istotne dla rozstrzygnięcia.

14. W tym kontekście jurydycznym podkreślano w judykaturze wielokrotnie, że oparcie opisanego procesu poznawczego (jakim jest badanie faktu w postępowaniu sądowym) o zasadę swobodnej oceny oznacza przyznanie sądowi kompetencji jurysdykcyjnej, pozwalającej na wiążące przesądzenie znaczenia procesowego poszczególnych dowodów. W związku z tym przyjmuje się zgodnie, że jeżeli z poddanego pod osąd materiału dowodowego sąd wyprowadza ocenę opartą o wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów musi być uznana za prawidłową, choćby nawet w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego (np. po uznaniu innych z wykluczających się dowodów za wiarygodne), dawały się wyprowadzić wnioski odmienne. Opisany wzorzec i zasady weryfikacji materiału dowodowego odnosić sąd odwoławczy musi od oceny zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. Po pierwsze bowiem sąd odwoławczy jest związany zarzutami naruszenia prawa procesowego (poza niewystępująca w niniejszej sprawie sytuacją nieważności postępowania – por. wywoły zawarte w uzasadnieniu uchwały SN(7z) z 31.01.2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55.). Oznacza to, że zarzut naruszenia art. 233 §1k.p.c. sąd odwoławczy bada wyłącznie w jego granicach wytyczanych przez skarżącego.

15. Po wtóre dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza więc stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest podanie i uzasadnienie przyczyn wykazujących to, że sąd nie zachował opisanego wzorca oceny. Skarżący powinien zatem wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (por. np. wyroki SN z dnia: 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00; 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99; 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99). Jak wyjaśniono wyżej, jako zasadnicze kryteria tej oceny wyróżnia się zgodność wniosków sądu z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz komplementarność (spójność) argumentacji polegającą na wyprowadzaniu poprawnych wniosków z całokształtu materiału procesowego. Komplementarność ta będzie naruszana w przypadku nieuzasadnionego pominięcia przez Sąd wniosków przeciwnych wynikających z części dowodów. Zatem skarżący nie może poprzestać na przedstawieniu własnej (korzystnej dla jego stanowiska procesowego) oceny znaczenia i waloru procesowego poszczególnych dowodów), lecz musi wyeksponować i uzasadnić zaistnienie takich okoliczności, które świadczyć będą o sprzeczności logicznej oceny dokonanej przez sąd jej nieprzystawania do wniosków jakie należy wyprowadzić z zasad doświadczenia życiowego czy też wady polegającej na zaniechaniu wzięcia pod uwagę wniosków wynikających z nieocenionych przez sąd dowodów.

16. W niniejszej sprawie skarżąca nie przedstawia w uzasadnieniu apelacji argumentów, odnoszących się do opisanego wzorca oceny materiału procesowego i wskazujących na mankamenty rozumowania sądu dotyczącego oceny wiarygodności lub mocy dowodowej poszczególnych dowodów wziętych pod uwagę przy ustalaniu stanu faktycznego. W istocie nie wskazuje nawet w swoim wywodzie na dowody, w oparciu o które miałby Sąd Okręgowy dokonać ustaleń co do zawarcia i treści umowy („porozumienia”) łączącej ją ze spadkodawcą a dotyczącej sposobu podziału obowiązków dotyczących ponoszenia publicznoprawnych opłat i kosztów związanych z własnością rzeczy wchodzących w skład współwłasności. Nie dokonując zatem w tym miejscu znaczenia prawnego takiego porozumienia dla ustalenia wartości długów spadkowych, stwierdzić należy, że zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. nie został uzasadniony zgodnie z opisanymi wyżej wymaganiami i już z tej przyczyny nie może odnieść skutku procesowego w niniejszym postępowaniu.

17. Dodać należy, że fakt zawarcia porozumienia został przywołany przez powódkę w toku jej wystąpienia (stanowiska w sprawie) podczas rozprawy w dniu 2 października 2018 r. (k. 236-236v). Wystąpienie to nie miało charakteru przesłuchania strony a zatem nie może być uznane za dowód w sprawie (por. np. wyrok SA w Szczecinie z dnia 10 września 2015 r., sygn. akt I ACa 557/15). W toku dowodowego przesłuchania pozwanej natomiast (na rozprawie w dniu 30 maja 2017 r.) wątek porozumienia nie pojawił się w zeznaniach pozwanej (k. 58v-59). Nie przytoczono go też w odpowiedzi na pozew, gdzie poruszano kwestię długów spadkowych.

18. Nadto, informacje podawane przez pozwaną były niespójne – najpierw pozwana wskazała że nie było żadnych ustaleń, potem że były; najpierw że mąż nigdy nie dzwonił, potem że jak dzwonił to ustalili że on płaci za S., a ona za W.. W tym stanie rzeczy nie ma w materiale procesowym żadnych dowodów pozwalających na uznanie, że do doszło między pozwaną i spadkodawcą do zawarcia umowy zgodnie z którą spadkodawca zobowiązałaby się względem pozwanej do samodzielnego ponoszenia całości kosztów. To czyni tą część argumentacji apelującej całkowicie bezzasadną, niezależnie od dalszych argumentów przytaczanych przez Sąd Okręgowy. Innymi słowy nie wykazano, by Sąd pierwszej instancji pomijając kwestię błędnie (niekompletnie) ustalił (przedstawione w wyodrębnionej podstawie faktyczną rozstrzygnięcia).

19. W rezultacie Sąd odwoławczy nie znajduje żadnych podstaw do przyjęcia, że doszło do zawarcia między pozwaną i spadkodawcą (w czasie kiedy pozostawali współwłaścicielami nieruchomości, o której mowa w sprawie) tego rodzaju umowa, która zmieniałaby zasady odpowiedzialności za ciężary i wydatki związane z rzeczą wspólną.

20. Zgodnie z art. 207 k.c. pożytki i inne przychody z rzeczy wspólnej przypadają współwłaścicielom w stosunku do wielkości udziałów; w takim samym stosunku współwłaściciele ponoszą wydatki i ciężary związane z rzeczą wspólną. W judykaturze przyjmuje się, że norma ta znaleźć powinna odpowiednie zastosowanie do opłat za wieczyste użytkowanie (por. wywody zawarte w uzasadnieniu uchwały SN z dnia 11 lutego 2004 r., sygn. akt III CZP 103/03 (opubl. OSNC 2005/5/76). Jeśli tak to spadkodawcę obciążał obowiązek zapłaty połowy ciężarów związanych z nieruchomością. (opłat za użytkowanie wieczyste i podatku od nieruchomości). Ustalenia co do wysokości tych danin w okresie istotnym dla określenia wartości czynnej spadku przedstawione przez Sąd Okręgowy nie zostały podważone przez skarżącą. W rezultacie apelacja w części odnoszącej się do ustalenia wartości czynnej spadku (a w konsekwencji podstawy do obliczenia wartości zachowku musi być uznana za bezzasadną).

21. Odnosząc się w dalszym ciągu do zarzutów dotyczących meritum zaskarżonego orzeczenia, omówić należy obecnie kwestię poprawności zastosowania art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Skarżąca kwestionując prawidłowość określenia daty, w której popadła w opóźnienie poprzestaje w istocie na twierdzeniu, że „wysokość zachowku była sporna” Już ta okoliczność ma uzasadniać jej zdaniem konieczność odstępstwa od zasad ogólnych związanych z ustaleniem daty, w której dłużnik powinien spełnić tzw. bezterminową wierzytelność pieniężną.

22. Zważywszy że roszczenie o zachówek jest roszczeniem o świadczenie pieniężne, jako zasadę przyjąć należy, że dłużnik zobowiązany jest do zapłaty odsetek za okres w którym pozostaje w opóźnieniu z spełnieniem świadczenia (art. 481§1 k.c.). Zgodnie z tą normą, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem

okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W świetle tej normy obowiązek zapłaty odsetek aktualizuje się niezależnie od przyczyn, dla których dłużnik opóźnia się w spełnieniu świadczenia. Roszczenie odsetkowe powstaje więc także wówczas gdy opóźnienie wynika z okoliczności niezależnych od dłużnika. Innymi słowy dłużnik ma obowiązek zapłaty odsetek nawet wówczas gdy nie pozostaje w zwłoce w rozumieniu art. 475 k.c. (zgodnie z którym dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Nie dotyczy to wypadku, gdy opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi). Wynika stąd, że dłużnik odmawiający spełnienia świadczenia (jak to miało miejsce w niniejszej sprawie) ponosi ryzyko tego, że odmowa ta okaże się nieuzasadniona. Zapłata odsetek staje się sankcją błędnej decyzji dłużnika („konkretyzacją ryzyka”).

23. Początek okresu w którym powstaje obowiązek zapłaty odsetek wyznaczany jest przez datę, do której dłużnik powinien spełnić świadczenie. W przypadku świadczeń, których termin spełnienia nie jest oświadczony ani przez czynność prawną ani też przez normę prawa, znajduje zastosowanie norma art. 455 k.c. Zgodnie z tą normą jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Oznacza to, że dłużnik popada w opóźnienie ze skutkiem o którym mowa w cytowanym wyżej art. 481 k.c. (a więc powstaje po jego stronie obowiązek zapłaty odsetek za opóźnienie) wówczas, gdy niezwłocznie nie zapłaci długu w liczonym od doręczenia mu wezwania do zapłaty. W judykaturze wyjaśnia się, że dłużnik popada w takim przypadku w opóźnienie gdy upływa czas niezbędny dla podjęcia czynności organizujących spełnienie świadczenia (a więc jego przygotowanie i przekazanie wierzycielowi, np. za pośrednictwem banku).

24. Zarazem nie budzi obecnie wątpliwości, że zasady te znajdują zastosowanie do roszczenia o zapłatę zachowku. W judykaturze wielokrotnie stwierdzano, że odsetki za czas opóźnienia w spełnieniu tego świadczenia biegą gdy dłużnik nie spełni świadczenia niezwłocznie po dacie jego wezwania do zapłaty zgodnie z art. 455 (por. np. wyrok SN z dnia 17 września 2010 r., II CSK 178/10, LEX nr 942800; wyrok SN z dnia 7 lutego 2013 r., II CSK 403/12, LEX nr 1314389; wyrok SN z dnia 6 marca 2014 r., V CSK 209/13, LEX nr 1446457; wyrok SN z dnia 25 czerwca 2015 r., III CSK 375/14, LEX nr 1794316; wyrok SN z dnia 24 lutego 2016 r., I CSK 67/15, LEX nr 2015119, Wyrok SN z 26.04.2018 r., I CSK 382/17, LEX nr 2483335.). Wykładnia taka jest akceptowana w nauce prawa (por. np. E. Skowrońska-Bocian, J. Wierciński [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom VI. Spadki, wyd. II, red. J. Gudowski, Warszawa 2017, art. 991, nb 16). W kolejnych wypowiedziach orzecznictwa stwierdza się, że w przypadku sporu między dłużnikiem i wierzycielem określenie wartości zachowku nie musi nastąpić dopiero w wyroku zasądzającym kwotę zachowku. Wyrok ma bowiem wyłącznie charakter deklaracyjny. Ostatecznie żądana i zasądzona przez sąd wysokość zachowku nie ma znaczenia dla wymagalności samego roszczenia (por. np. wyrok SN z 17.09.2010 r., II CSK 178/10, LEX nr 942800).

25. W tym kontekście lokować należy argumenty skarżącej odwołujące się do utrwalonej linii orzeczniczej” mające przekonywać o powiązaniu terminu spełnienia świadczenia (popadnięcia w opóźnienie) z datą wyrokowania. W judykaturze jednak wbrew stanowisku apelującej, nie wyraża się obecnie poglądu, by już sam spór co do istnienia lub wysokości wierzytelności uzasadniać miał odstępstwo od opisanych zasad. Przeciwnie – dokonując wykładni art. 455 k.c. wskazuje się (w uproszczeniu), że odsetki za czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia z tytułu zachowku biegą od chwili wezwania dłużnika do zapłaty, w związku z czym stan opóźnienia może nastąpić przed dniem wyrokowania. Przyjmuje się zarazem, że ze względu na specyfikę spraw o zachówek stan opóźnienia należy określać z uwzględnieniem wszystkich okoliczności konkretnej sprawy. Jako istotne w tej płaszczyźnie wymienia się zmiany wartości substratu spadku pomiędzy dniem powstania zobowiązania a dniem wyrokowania oraz obiektywnie oceniany stan wiedzy zobowiązanego o okolicznościach niezbędnych do oceny zasadności i wysokości, w jakiej dochodzone świadczenie jest należne. Poszukując podstaw prawnych do korekty okresu, za który wierzyciel uzyska odsetki, wskazuje się klauzulę generalną określoną art. 5 k.c. (por. np. wywody zawarte w uzasadnieniu wyroku SN z 26.04.2018 r., I CSK 382/17, LEX nr 2483335, ). Przyjęto też, że o stanie opóźnienia można mówić wówczas, gdy zobowiązany znał obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające mu racjonalnie ocenić zasadność i wysokość zgłoszonego roszczenia z tytułu zachowku (por. np. wyrok SN z dnia 7 lutego 2013 r., sygn. akt II CSK 403/12).

26. Zatem dla ustalenia, że mimo wezwania do zapłaty i upływu terminu, który zazwyczaj można uznać za pozwalający na spełnienie świadczenia dłużnik nie popadł w opóźnienie, konieczne jest przedstawienie tego rodzaju okoliczności faktycznych, które oceniane indywidualnie pozwolą na przyjęcie, że termin na spełnienie świadczenia nie nastąpił. Alternatywnie wykazywać strona może, że mimo upływu okresu niezbędnego w świetle art. 455 k.c. na spełnienie świadczenia dłużnik popadł wprawdzie w opóźnienie lecz żądanie zapłaty odsetek sprzeczne byłoby ad casum z zasadami współżycia społecznego. Ocena ta musi uwzględniać nie tylko interes dłużnika, lecz nade wszystko interes wierzyciela, który wskutek odmowy uzyskania świadczenia i konieczność angażowania się w często długotrwały spór sądowy w istocie pozbawiany jest możliwości wykorzystania należnego mu waloru majątkowego. Dostrzega się w judykaturze zwłaszcza to, że nie chroni interesu wierzyciela dostatecznie sama waloryzacja świadczenia pieniężnego dokonywana przez sąd w ramach ustalania wysokości roszczenia o zachówek, według cen obowiązujących w chwili wyrokowania. Rozstrzygnięcie o wysokości zachowku przy uwzględnieniu cen aktualnych w dacie wyrokowania, nie pozwala na usunięcie wszystkich negatywnych konsekwencji, jakie poniósł wierzyciel przez czas, gdy nie mógł korzystać z przysługującej mu od zobowiązanego z tytułu zachowku sumy pieniężnej. Podkreśla się, że niekiedy w okresie wyrokowania ceny, stanowiące podstawę ustalenia wysokości roszczenia z tytułu zachowku, nie są wyższe, a niekiedy nawet są niższe niż w chwili wezwania zobowiązanego do zapłaty zachowku (por. uzasadnienie wyroku SN z 7.02.2013 r., II CSK 403/12, LEX nr 1314389). Tymczasem odsetki za opóźnienie poza fincją waloryzująca spełniając mają w systemie prawa także funkcje motywujące i represyjne wobec dłużnika. Badanie zatem kwestii aktualizacji obowiązku zapłaty odsetek w przypadku (ostatecznie uznanej za nieuzasadnioną) odmowy zaspokojenia roszczenia o zachówek po wezwaniu do zapłaty musi uwzględniać to, czy w realiach sprawy dłużnik po wezwaniu do spełnienia skonkretyzowanego świadczenia może i powinien podjąć decyzję o zaspokojeniu roszczenia, czy też występują tego rodzaju wyjątkowe okoliczności które powodują, że decyzja taka nie mogła być podjęta w oparciu o racjonalne przesłanki (inni słowy dłużnik nie mógł ustalić czy jest w ogóle zobowiązany do zapłaty wobec kierującego doń swoje roszczenia wierzyciela względnie czy jest zobowiązany w zakresie, w jakim odmawia zaspokojenia zgłoszonego roszczenia).

27. W niniejszej sprawie nie zachodziły tego rodzaju okoliczności, które mogłyby uzasadniać odstępstwo od opisanych wyżej zasad. Po pierwsze wziąć należy pod uwagę, że ustalenie masy czynnej spadku (składu majątku spadkodawcy) nie powodowało po stronie pozwanej żadnych trudności. W istocie jedynym składnikiem posiadającym wartość majątkową była bowiem nieruchomość. Składnik ten (jego stan) był doskonale znany pozwanej, już choćby ze względu na informacje uzyskane w związku z czynnym jej udziałem w sprawie o podział majątku małżeńskiego. Z racji posiadanego wykształcenia i doświadczenia zawodowego trudno jest też przyjąć, by pozwana miała istotne trudności z pozyskaniem wiedzy pozwalającej na szacunkowe ustalenie wartości tej nieruchomości w chwili wezwania do zapłaty. Treść korespondencji przedprocesowej wskazuje natomiast, że pozwana domagała się dokładnego określenia i wskazania metody jego wyliczenia (uzyskała taką wiedzę w piśmie z dnia 13 października 2016, w którym odwołano się do opinii biegłego z 2014 roku sporządzonej na potrzeby postępowania o podział majątku wspólnego prowadzonego z udziałem pozwanej). Dowodzi to, że pozwana w chwili wezwania do zapłaty posiadała dostateczne podstawy, by ustalić (ewentualnie uaktualnić) dane pozwalające na odniesienie się do żądania zachowku.

28. Nie wykazuje też pozwana, by miała jakiegokolwiek trudności do podjęcia czynności związanych z określeniem konkretnej wartości długów wchodzących w skład masy. Posiadała przy tym wiedzę o istnieniu długów i ich orientacyjnej wysokości, skoro wyraźnie w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty wskazała, ile one (co najmniej) wynoszą. Odwoływała się przy tym do danych ze sprawy o podział majątku, w której miało wyjść na jaw, że zmarły zadłużył majątek stron. W tym kontekście należy wziąć pod uwagę to, że sprawa o podział majątku zakończyła się postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 21 stycznia 2015. Spadkodawca zaś zmarł nieco ponad rok od tej daty (w dniu (...)). Nie wykazała skarżąca w toku postępowania, by mogły zajść tego rodzaju okoliczności, które uzasadniać miałyby znaczną (istotną dla możliwości weryfikacji zasadności żądania zapłaty zachowku) różnicę stanu pasywnego majątku spadkodawcy między wydaniem postanowienia w sprawie o podział majątku wspólnego i chwilą otwarcia spadku. Nie wykazano żadnych okoliczności, które uniemożliwiałyby lub nadmiernie utrudniały podjęcie takich

czynności bezpośrednio po uzyskaniu postanowienia stwierdzającego nabycie spadku. Wynika natomiast z materiału procesowego, że dopiero w 2017 roku podjęła ona czynności zmierzające do ustalenia zobowiązań spadkodawcy.

29. Reasumując w dacie wezwania do zapłaty pozwana знаła obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające na ustalenie składu spadku oraz wiedzę o zadłużeniu (jego źródłach), która (przy legitymowaniu się przez pozwaną postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku) dawała jej możliwość niezwłocznego uzyskania informacji dotyczącej dokładnej wysokości długów spadkowych. W istocie więc nie zachodziły żadne trudności z odniesieniem się do żądania i zaspokojeniem go w części niekwestionowanej. Jest to w tym kontekście też o tyle ważne, że w odpowiedzi na pozew pozwana wprost oświadczyła, że nie kwestionuje obowiązku zapłaty zachowku tocząc spór jedynie co do wysokości. Mimo to nie spełniła świadczenia także w części niekwestionowanej (odmówiła zapłaty). Pomija pozwana to, że to ona jest dłużnikiem powoda i powinna przedstawić okoliczności zwalniające ją z obowiązku świadczenia (w całości lub w części). Tymczasem postawa pozwanej sprowadza się do poszukiwania usprawiedliwienia swojej bierności jako dłużniczki oczekiwaniem, że to sąd powinien „wyjaśnić” wszystkie okoliczności wpływające na wysokość jej zobowiązania. W ocenie Sądu Apelacyjnego zatem nie zachodzą w sprawie żadne okoliczności, które obiektywnie uniemożliwiłyby pozwanej podjęcie czynności celowych do weryfikacji wartości swojego długu wobec powoda zaś odmowa zapłaty była wynikiem jedynie świadomie przyjętej strategii procesowej (dążeniem do „odroczenia” obowiązku zapłaty także niekwestionowanej części długu do czasu zakończenia postępowania sądowego. W tych realiach kilkuletnie powstrzymywanie się od obowiązku świadczenia (czy też powołanie się w apelacji na to, że we wrześniu 2021 uznała ona swoje zobowiązanie do kwoty 60.000 zł) nie może uzasadniać żądania odstępstwa od zastosowania opisanych wyżej zasad opartych o treść normy art. 455 k.c. i 481 k.c. także z perspektywy klauzuli zasad współżycia społecznego, do której odwołuje się przywołane wyżej orzecznictwo. Stąd też za bezzasadny uznano także zarzut naruszenia tych norm.

30. Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 102 k.p.c. stwierdzić należy, że w uzasadnieniu zarzutu pozwana powołuje się w zasadzie wyłącznie na swoje niekorzystne położenie finansowe. Zgodnie z tą normą. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Norma ta stanowi jeden z ustawowych wyjątków zasady finansowej odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 k.p.c.), w myśl której podmiot przegrywający proces jest zobowiązany do zwrotu wygrywającemu kosztów niezbędnych dla celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Zasada odpowiedzialności za wynik procesu opiera swoje podłoże konstrukcyjne w treści naczelných zasad procesu (dyspozycyjności i kontrydiktoryjności) oraz głębokie uzasadnienie aksjologiczne (zmierza do obciążenia finansowym ryzykiem prowadzenia sporu tą stroną, której stanowiska nie znajduje uzasadnienia). Prowadzenie procesu wiąże się bowiem z istotnymi kosztami ekonomicznymi i osobistymi (organizacyjnymi). Etyczną konsekwencją zatem przegrania sporu jest odpowiedzialność za koszty procesu, które ponieść musiał storna wygrywająca jedynie w wyniku odmowy respektowania jej prawa przez stronę przegrywającą. Norma art. 102 k.p.c. pozwala na złagodzenie surowych skutków zastosowania opisanej zasady. Odwołuje sądowi swobodę (kompetencję) jurysdykcyjną przy rozstrzygnięciu o zwrocie kosztów procesu, w tych sytuacjach, w których w wyniku zastosowania zasady wyrażonej w art. 98 k.p.c. nie można pogodzić z zasadami słuszności.

Jako kreująca wyjątek norma art. 102 k.p.c. podlega wykładni ścisłej i nie może być nadużywana. Ocena czy w okolicznościach określonej sprawy zaistniał „wypadek szczególnie uzasadniony” zależy od swobodnej decyzji sądu, która jednak nie może być dowolna i powinna uwzględniać wszystkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jej podjęcie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 roku, I CZ 110/2007, Lex nr 621775; postanowienie Sądu Najwyższego z 11 lutego 2010 roku, I CZ 112/2009, Lex nr 564753). Z ugruntowanego już orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika między innymi, że za „wypadek szczególnie uzasadniony” pocytać można taką sytuację, gdy sprawa dotyczyła stosunku prawnego, który może zostać ukształtowany tylko mocą wyroku sądu (choćby strony były całkowicie zgodne). W świetle dotychczasowego dorobku judykatury uzasadniać zastosowanie normy art. 102 k.p.c. może też niesłuszne lub oczywiście niewłaściwe postępowanie strony wywołujące koszty, oddalenie powództwa na podstawie art. 5 k.c. albo z powodu prekluzji, precedensowy charakter sprawy, ale także rozstrzygnięcie sporu wyłącznie na podstawie okoliczności uwzględnionej przez sąd z urzędu, brak zawilości sprawy i nakładu pracy pełnomocnika, czy wreszcie trudna sytuacja majątkowa strony, która wytaczając powództwo, była

subiektywnie przeświadczona o słuszności dochodzonego roszczenia. Katalog ten oczywiście nie ma oczywiście charakteru zamkniętego, a stanowi jedynie wymienienie przykładowych okoliczności, uzasadniających zastosowanie normy art. 102 k.p.c. Nie można więc wyłączyć zastosowania tej normy także w innych sytuacjach procesowych. Zaniechanie obciążenia strony kosztami postępowania z uwagi na zastosowanie zasady słuszności jest determinowane okolicznościami określonej sprawy. Rozstrzygnięcie to musi poprzedzać analiza wszystkich okoliczności i nie może być uzasadnione wyłącznie przez odwołanie się do dotychczasowych rozstrzygnięć. Dodać należy też, że z uwagi na ich specyfikę instancyjna korekta rozstrzygnięć odwołujących się do reguł słusznościowych (lub polegających na zastosowaniu kompetencji o charakterze dyskrecyjnym) jest dopuszczalna jedynie wówczas, gdy skutki rozstrzygnięcia są w sposób oczywisty sprzeczne z zasadami słuszności.

31. W realiach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy wskazał na okoliczności, które jego zdaniem nie pozwalają na odstępstwo od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Sąd odwoławczy ocenę tą podziela, eksponując zwłaszcza opisane wyżej zachowanie pozwanej, które nie wskazywało na dążenie do lojalnego wypełnienia swojego zobowiązania, lecz zmierzało do kontynuacji sporu na drodze sądowej i jego przedłużenia (a zatem w istocie odwleczenia obowiązku zapłaty). Zatem jedyne z przyczyn leżących po stronie pozwanej zaistniała konieczność prowadzenia procesu. Sąd Okręgowy trafnie eksponuje przy tym możliwości majątkowe pozwanej (w tym zwłaszcza posiadanie odziedziczonej nieruchomości w S., w której pozwana nie zamieszkuje i którą z tej racji może wykorzystać gospodarczo, np. wynająć). Sąd zwrócił też uwagę na stabilną sytuację pozwanej, jeśli chodzi o jej dochody. Przy uwzględnieniu opisanych wyżej (w ramach odniesienia się do zarzut naruszenia art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c.) okoliczności świadczących o zaniechaniu przez pozwaną podjęcia jakichkolwiek czynności w celu lojalnego wywiązania się z powinności dłużniczych bez konieczności prowadzenia długotrwałego i kosztownego postępowania dowodowego, stwierdzić należy, że odmowa przez Sąd Okręgowy zastosowania art. 102 k.p.c. nie może być uznana za naruszenie tej normy. Wyjaśnić też należy, że do rozstrzygnięć o kosztach procesu (jako poddanych autonomicznej w stosunku do przepisów prawa materialnego regulacji procesowoprawnej) nie znajduje zastosowania (przywołana przez skarżącą dla wsparcia zarzutu naruszenia art. 102 k.p.c.) norma art. 5 k.c. Klauzula odsyłającą do zasad słuszności w celu możliwości skorygowania nieaprobowanych aksjologicznie skutków rozstrzygnięcia o kosztach zgodnie z zasadami odpowiedzialności za wynik procesu zawarta jest w art. 102 k.p.c. Sąd też nie może być uzasadniony w stosunku do orzeczenia o kosztach procesu zarzut naruszenia art. 5 k.c.

32. Z przedstawionych przyczyn stosując normę art. 385 k.p.c. orzeczono o oddaleniu apelacji.

33. W punkcie II. wyroku rozstrzygnięto o kosztach postępowania apelacyjnego stosując wynikającą z art. 98 k.p.c. regułą odpowiedzialności za wynik procesu. Wobec oddalenia apelacji pozwanej w całości, winna ona jako przegrzywająca spór zwrócić powodowi poniesione przezeń koszty postępowania przed sądem drugiej instancji. Z uwagi na wartość przedmiotu zaskarżenia wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanych ustalono na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 265) Uwzględniając powyższe, na rzecz powoda zasądzono kwotę 2700 zł (3600 zł x 75% = 2700 zł).

34. Sąd Apelacyjny nie znalazł jakichkolwiek okoliczności przemawiających za ewentualnym zastosowaniem w niniejszej sprawie art. 102 k.p.c. w stosunku do pozwanej. Wzorzec stosowania tej normy opisano wyżej. Aktualne pozostają też uwagi dotyczące braku przesłanek uzasadniających twierdzenie pozwanej, że w sprawie zachodzi uzasadniony przypadek, o którym mowa w art. 102 k.p.c. Sam charakter roszczenia i przekonanie pozwanej o zasadności apelacji nie był wystarczający do odstąpienia od obciążenia jej kosztami procesu, skoro znając treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku podjęła ona decyzję o wniesieniu apelacji i kontynuowaniu procesu a w konsekwencji przyjęła na siebie ryzyko wynikające z ewentualnego przegrania sprawy na tym etapie. Również fakt, że [ozwana w toku procesu zwolniona była od kosztów sądowych nie mógł uchodzić za wypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu art. 102 k.p.c., wskazujący na celowość wyłączenia w stosunku do niej normy ogólnej w całości. Fakt zwolnienia strony od kosztów sądowych w zasadzie pozbawiony jest znaczenia dla oceny przesłanek stosowania art. 102 k.p.c. Zgodnie bowiem z art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi.. Zatem

korzystanie przez stronę ze zwolnienia od kosztów sądowych, samo przez się nie stanowi "wypadku szczególnie uzasadnionego" w rozumieniu art. 102 k.p.c.

- Krzysztof Górski -